

## Intencje mszalne w tygodniu 19.07 - 25.07.2021 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Kazimierz Czaja (greg. 29)
Wtorek	18.00	+Kazimierz Czaja (greg.30)
Środa	18.00	+Michalina Rygiel - od rodziny Czajów i Gryczków
Czwartek	18.00	+Bronisław, Bronisława, Janina Smaga
Piątek	18.00	+Tadeusz Szopa - od Karoliny Czaja
Sobota	18.00	+Michalina Rygiel - od swatowej z Równego
Niedziela	8.00	+Tadeusz Szopa - od rodziny Czajów
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.30	+Michalina Rygiel - od Lidii i Andrzeja Fiejdasz z Dukli

## Ogłoszenia duszpasterskie - 18.07.2021 r.

1. Dziś 16 Niedziela zwykła - kolejna niedziela w czasie wakacji. Nie zapomnijmy o Mszy Świętej - o uczestnictwie w niej - o przywileju obecności na Eucharystii. Pamiętajmy też o codziennej wiernej modlitwie.
2. **Rozpoczynamy dziś Tydzień świętego Krzysztofa.** Za tydzień - na zakończenie 25 lipca - błogosławieństwo kierowców i poświęcenie pojazdów mechanicznych, ofiarami z tego dnia wspieramy misje i misjonarzy (1 grosz za jeden kilometr).
3. Dziękujcie za ofiary na rzecz funkcjonowania parafii i na remont organów z racji 3 niedzieli miesiąca lipca.
4. 22 lipca - czwartek - wspomnienie św. Marii Magdaleny, w tym dniu odpust w parafii Dukla Fara w naszym dukielskim dekanacie.
5. W tym tygodniu wspomniany również w Liturgii Kościoła: bł. Czesława, świętą Kingę i św. Brygidę Szwedzką.
6. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno.pl** - zachęcam do ich odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem.
7. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 24.07. proszę rodziny; Uliasz - Szepielak, Albrycht, Bujek. Dziękuję rodzinom; Ukleja, Piotrowski, Piotrowski, Marosz za ostatnie sprzątnięcie i za kwiaty do kościoła. Bóg zapłać.
8. Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów” .
9. Sakrament małżeństwa - w tym tygodniu - zawarli Kacper Piotrowski i Patrycja Sięka. Polecamy łasce Bożej zaślubionych świętym węzłem małżeńskim.
10. Zapowiedzi przedślubne: Jastrząb Karolina - parafia Wietrzno i Kamil Rolenbajgier - parafia Dukla Fara - zapowiedz I.
11. Sakrament Chrztu w naszej parafii otrzymali w tym tygodniu; Gabriel Kolanko, Jakub i Hanna Dziadosz. Pamiętajmy o tych dzieciach w modlitwie Kościoła niech wzrastają w łasce u Boga i ludzi.



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



**Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła**

nr 29 / 18. 07. 2021 r. (Rok VII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

## Karmię Was tym, czym sam żyję...

### 16 Niedziela zwykła

„A On rzekł do nich: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco”. Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu”...

**z Ewangelii według Świętego Marka  
(Mk 6,30-34)**

Czasami pojawia się w nas zniechęcające myślenie, będące owocem życia: co z tego, że zrobiłam, zrobiłem raz, dwa, siedemdziesiąt razy coś dobrego? I tak nic się na świecie nie zmieniło, nie zmienia...

Właśnie bezowocne działania wydają się nam bez znaczenia, gdyż przepadają w ogólnym rozrachunku. Jednak Bóg, myśli o nas inaczej.

Nasze przyznanie się do Boga i Jego praw w codzienności zdaje się mieć w biblijnym kontekście ogromne znaczenie (!).

Pamiętajmy wierność Józefa po krzywdzie w Egipcie ocalała cały ród izraelski od głodowej śmierci, wytyczyła szlak przyszłych pokoleń – nie są to przecież jakieś mrzonki, ale realizm życia. Nie chodzi oczywiście o to, by widzieć w samych sobie wielkich przywódców, ale by zrozumieć, że rzeczy wielkie, dalekosiężne, odległe, wiecznotrwałe są w naszym zasięgu, bo nasz Pan Bóg jest wielki i wzywa nas do wielkich rzeczy przez małą wierną codzienność. Pamiętajmy dziś, tak pamiętajmy dziś o tym, że z Bogiem możemy o wiele więcej ...

x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.





## Więcej być niż mieć...

### Pieśń serca. Cz. 2 .

Maryja nasza Matka, Niepokalana, Ona nigdy – ani nawet na ułamek sekundy - nie była zasłuchana w fałsz kłamstwo czy manipulacje diabła, nigdy też nie była pod jego władzą. Tak, to dlatego Jej pieśń modlitwy - Magnificat - jest pieśnią serca, które uwierzyło w wypełnienie się Słowa Boga, jest wielkim Hymnem modlącego się Kościoła.

To spojrzenie Boga, który dostrzega, uniżenie i pokorę zostało określone słowem czasownikiem greckim

„epiblépo”, które oznajmia w Piśmie Świętym że Pan Bóg widzi i jednocześnie nie pozostaje bezczynny wobec tego, lecz zaczyna działać. Najbardziej znanym dla nas przykładem takiego spojrzenia Boga jest Jego przyglądanie się Izraelowi w niewoli. Bóg powołując Mojżesza mówi mu: „Dostyc napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie, znam więc jego uciemnienie. Zstąpiłem, aby go wyrwać z ręki Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej...” Por. (Wj 3,7-8). Bóg zatem nie był jakimś biernym obserwatorem sytuacji swojego narodu, ale na to, co dostrzegł, odpowiedział konkretnymi czynami, które miały na celu dobro narodu izraelskiego. Właśnie takie spojrzenie Boga zauważa na sobie Maryja Niepokalana. Ona doświadcza tego, że Ten, który patrzy na Nią jest Bogiem wszechmocnym, ale zarazem potęgą Jego ramienia jest dla Niej; tzn. Bóg używa swej niczym nieograniczonej mocy jedynie dla Jej dobra: „wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny” (Łk 1,49). Maryja doświadcza, że jest Bogiem miłowana, dlatego nie czuje zagrożenia z powodu Jego wielkości. Wręcz przeciwnie: Jego spojrzenie rodzi w Niej ogromne poczucie bezpieczeństwa i radość. Ono daje Jej pewność, że Ten, przed którym wszystko w Niej i wokół Niej jest odkryte i odsłonięte (por.

Hbr 4,13), nigdy „nie zdrzemnie się ani nie zaśnie”, nigdy nie cofnie swojego ramienia, nigdy Jej nie zostawi, lecz nieustannie będzie czuwał nad Jej życiem i Ją prowadził (por. Ps 121,3-8). Dziewica z Nazaretu – jako jedyna z ludzi – jest wolna od zmyły grzechu pierwotnego, czyli nieskażona jadem podejrzliwości wobec Boga, którym w raju zostali zatruci Adam i Ewa, a w konsekwencji także każdy z nas. Diabeł zasiał w pierwszych rodzicach w raju nieufność do Boga Stwórcy i zniekształcił w nich obraz Boga mówiąc: „wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (Rdz 3,5).

Zły duch ukazał im Boga Stwórcę jako rywala, który nie chcąc, aby byli jak On, pozbawił ich najlepszej części i coś ze swego dobra zatrzymał tylko dla siebie. Tymczasem Adam i Ewa już byli jak Bóg. Stwórca bowiem od początku pragnął, aby byli Mu podobni i dlatego uczynił ich na swój obraz i podobieństwo (Por. Rdz 1,26-27). Pierwsi rodzice uwierzyli jednak kłamliwemu słowu szatana i przyjęli za prawdę karykaturę Boga, którą im przedstawił. Odtąd zaczęli traktować Boga Stwórcę jako swego przeciwnika, a diabła jako dobrego sprzymierzeńca.

Nic więc dziwnego, że przestali być ufnie posłuszni słowu Boga i chcieli się od Niego uniezależnić. (cdn.)

## Pamiętajmy i popatrzmy z wiarą...



## Kontemplacja - czyli patrzeć z Miłością. Czy są grzechy nie do przebaczenia ?

### Cz. 4.

**Przypomnijmy sobie zatem dziś tą biblijną przypowieść w odniesieniu do siebie samych; Pewien człowiek miał dwóch synów...**

W tej oto biblijnej rodzinie i Ty też przyszedłeś na świat, wzrastałeś, wychowałeś się. Dopóki byłeś mały, Ojciec dawał ci wszystko, czego zapragnąłeś. Wydawało ci się to naturalne. Siadałeś Mu na kolana, przytulałeś się, składałeś grzecznie rączki przy pacierzu i modlitwie. Niczego ci nie brakowało...

Ale rozwijałeś się, dochodziły do głosu różne twoje zdolności, talenty i wysiłki, poznawałeś nowe obszary i przestrzenie życia. Stopniowo dochodziło do ciebie i to, że nie wszyscy są równi... Oto według wschodnich zwyczajów, twój dom, wszystko, co cię otaczało, całość majątku przejmie twój starszy brat. Ty zawsze będziesz młodszy, zawsze drugi, zawsze ostatni. Już teraz był silniejszy, potrafił szybciej i więcej zrobić, częściej go chwalono, dawano ci za przykład.

Zobaczyłeś też, że poza domem istnieje inny świat, że można żyć nie tylko tak, jak pouczał Ojciec, i że takie życie może być dość ciekawe, dostarcza nieznanych dotąd doznań. Zacząłeś pozwalać sobie na małe odskoki w bok. Ojciec był taki sam jak zawsze. Tutaj zawsze miałaś szansę na coś nowego, ekscytującego.

Wprawiać się do ciężkiej pracy? Gospodarka to nie na dzisiejsze czasy. Zresztą, bez względu na to, ile byś harował, i tak nie zostałbyś dziedzicem, spadkobiercą.

Wreszcie dojrzała ostateczna decyzja: i dokonało się Twoje odejście...

(cdn.)